



MONITOR

Na R. P. 774.

Nro: XXVI.

Dnia 30. Marca.

Virtus fata domat, post mortem sola triumphat.

Ubolewać Nam sprawiedliwie należy na tę nieszczęśliwość powszechną, że mając już w tych wiekach wszelaką umiętności wiadomość, dzikość y grubiaństwo czasów dawniejszych panuje w Nas iefzcze, sama tylko powierzchowność cnoty, przybrana w rozmaite zafforny iako to obłudny intereffu podchlebstwa. Zmyślony ten Obraz tak

Bb

do-



dobrze się w oczach Ludzkich wyda-
ie że go rozeznac od prawdziwego
nie łatwo kto może. Szczęśliwy ko-
mu wychowanie rozumne, bogoboy-
ne Rodzicow napomnienia, praco-
wite podały sposoby unikania tego
nikczemnego sławy gatunku. Ale
iako trudno, abyśmy obeszli się bez
społeczności, iak ciężko niższym
nie używać pomocy możniejszych,
tak trudniej daleko nie ulegac upo-
dobaniu tych którym się ostrość cno-
tliwego rządzenia przykra y niemiła
widzi. Y ztądci wynikła potrzeba
zakrywania występkuw przynay-
mniey pozorem pobożności, aby się
nie pokazać oczywiście przestępują-
cym Prawa.

Spoyrzimy na wszystkie stany
ciekawie, à znajdziemy zapewne co-
by Nas zawstydzalo. Czyż nie wi-
dziemy nie raz Sprawiedliwości w są-
dach siedzący na Krześle bezpra-
wia, mający oczy zafionione do-
brem prywatnym, ustroioney w sza-



ty łzami oblane, à niby nie z chęci
lecz z przymusu ściągającej rękę
do brodzenia we krwi niewinney.
Oczyszczałyby ją y wymawiała wpra-
wdzie Księga wielka nazwana Pra-
wem, w ktorey się zaydują tyśiączne
potwierdzenia takich postępkow,
gdyby Jey nie zamykała na ten czas
kiedy Jey przychodzi sądzić osoby,
z ktorych spodziewa się pożytkow.
Y tak czyli użyie oney do ucisku ie-
dnych czyli do ochrony drugich
zawsze ma po sobie przyczyny y
nie odmienia nazwiska.

Dwory Krolewskie lub Xiążęce są
także pełne sprawiedliwości po-
zorney. Znaydzie się tam wie-
le ukrzywdzonych w należytey za-
płacie, udręczonych wielkiemi poda-
tkami, wyzuty z ostatku dobra, y u-
mierających w kaydanach, nie masz
takiego coby powiedział że się to nie-
słusznie dzieie; y owszem ma pod-
chlebstwo tyśiączne usprawiedliwie-
nia tych gwałtow wybiegi. Nay-
nie.



nięwinnięsi poczytani Zdraycami ,
spokoyni osądzeni Buntownikami czu-
wającemi na życie Pana, nędzni y u-
bodzy łakomemi bogactw Dziedz-
cami. Wychwalane wszędzie przy-
mioty Pańskie ćmią tak dalece za-
patrujących się na płacz Poddaństwa,
że ie nie ieden mianuie wymysłem
nie rozsądnego Pospolstwa. ,

Gdyby Nam przyszło weyrzyć w i-
stotne y rzetelne postępkı tych, co my
ich za naylepszych u siebie sądzim,
pokazałoby się częstokroć , że są
strasznieyszemi okrutnikami nad o-
wych, ktorých Nam Dzieiopisowie za
cel pogardy y obrzydzenia stawiaią.
Bo iako łagodność , powolność y
szczeróść są pierwszemi u Nas nay-
wybornieyszých przymiotow znaka-
mi, tak dosyć iest wziąć na siebie
zmyślóną onych postać, żeby się
wszystkim przymilić. Można bydź
chytrym dla swoich Przyjaciół,
Gwałcicielem Praw Narodowych,
wydziercą dostatkow Sąsiedzkich,
nikt



nikt przekonany nie będzie o złości takiego, chyba ten który na sobie doświadczył.

Przyrodzenie samo, bez przydanej do siebie sztuki, tak jest proste, że go dociec nie trudno. Widziemy pospolicie w Pospolstwie, że w jakimkolwiek razie wydaie się z namiętnościami, które nad nim panują, ale wyższej godności Ludzie, tak się starają gdzie potrzeba najdrobniejsze pokryć przywary, że Nas więcej do kochania niżeli wzgardy Ich osob skłonności czynią. Okropna ta à nigdy niezmiarkowana wytworność nigdy w iedney nie jest widziana postaci, zawsze się przyodziewa w taką w iakiey się znaydują ci z ktoremi obcuje. Dogadza rozmaitym skłonnościom, aby Iey wzajemnie ulegano w czasie. A iako rzadko kto jest wolny od miłości własney, tak potępiac y ganic tego niechce, co właśnie do niego podobne.

Uwa-



Uważywszy rozsądnie zkąd pochodzą takowe niepomyślności, zdają się wypływać z dwoiſtych źrzodeł, to ieſt z pogardzenia dobrych przykła-
dow, y zaniedbaney gorliwości o
dobro powszechnę.

Co do pierwszego, rzecz to ieſt o-
czywiſta, że im więcej poſtrzegamy
zepsucia obyczajow, tym bardziey
ſtarać ſię Nam należy o wynalezien-
ie prawideł takich, ktoreby Nas na
dobrą prowadziły drogę. Gdzieżby
ich znaleźć, w gminie bezbożności?
Jeżeli Religia ieſt mocnym doſyć ha-
mulcem do powſtrzymania Nas od
złego, to tłumaczenia jey rozma-
te ledwie ſię oney w ſercu odezwać
dadzą. Część małeńka wybranego
Ludu nie ſmie ſię wyiawiać z ſzcze-
rością zdań ſwoich ażeby nie zaſtu-
żyło na Imię Fanatykow, Ducho-
wieńſtwo oprócz Kościołow pozby-
ło mody rządzenia y ganienia ſwie-
ckich. Co mówię: iuż y tam nie-
ſtety! uſtąpiła chciwość pobożno-
ści



ści, zwyciężyła odwaga miękkość.

- Same tylko zostają Nam się martwe wizerunki cnoty w Księgach starożytności, te iednak głoszą tylko na chwile umysły nasze, wzruszają chęć y niby krew obumarłą znie-
walają Nas do szacunku nadzwyczajnego znakomitych Mężów, ale myśli nasze dalekie są od tego, aże-
by Ich naśladować, albo złe od dobrych rozeznawać umieli. Staie Nam na pierwszey przeszkodzie zwyczaj powszechny, ktorego granic przestępować nie chcemy. Ostabia przedsięwzięcie nasze upodobanie nowości y boiaźn abyśmy nie podlegali pośmiewisku. To zaś dla tego, że czytając iakowe Dzieła, przywiędziemy się tylko do samych słow y opisania onych, nie zważając pobudek dla iakich były czynione, à im bardziey opuszczamy istotnych dochodzić związkow dobroci onych
tym

tym trudniejszy Nam się być wi-
 dzą, albo się chwytamy podchleb-
 niejszych sobie. Zebym to dowo-
 dnię wytlumaczył, tak mówię. Au-
 gust z Tytusem niech będą *np.* na ie-
 dney położeni szali rozsądnego zda-
 nia, obydwóch Dzieiopsis pięknie o-
 pisał, za obydwóch rządu kwitnieło
 Państwo, rozszerzały się granice, po-
 mnażały dostatki, porównaymyż Ich
 teraz z sobą. August cokolwiek czy-
 nił dobrego, było to z wrodzoney
 dumy, z chciwości Panowania y żą-
 dzy nieśmiertelney chwały. Sprawy
 Jego choć doskonałe zasadzały się za-
 wsze na pomyslności osoby własney,
 albo tych co mu byli potrzebni, sta-
 rał się zaś tajemnie gubić lub po-
 gnębiać tamujących męstwem y roz-
 tropnością iedynowładne jego zamy-
 sły.

Reszta w następującym Monitorze.

